

# GAZETA

# 10 GR. DZIEN DOBRY! BIAŁOSTOCKA

DZIENNIK ILUSTROWANY

## Sowiety nie chcą wojny

### Umowy pokojowe z Francją i Polską

**PARYŻ, 21. 12.** Ministerstwo spraw zagranicznych podało prasie francuskiej treść francusko-sowieckiego paktu o wzajemnym niewszczytaniu wojny, podpisanego dnia 24 sierpnia r. b. Układ ten zawarły między generalnym sekretarzem francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Bertelothem, a Dowgałewskim, ambasadorem sowieckim, zawierając sześć artykułów i kilku dodatkowych postanowień. Artykuł pierwszy stwierdza, że oba państwa zobowiązują się

nie atakować się wzajemnie. Artykuł drugi mówi o neutralności obu państw w razie zaatakowania jednego z nich przez trzecie państwo, art. 3-ci zawiera specjalnie zaostreżenia o nierobieniu przyszłości w sprawach handlowych i wymiarce prawa, art. 4-ty powiada, że oba państwa zapewniają o wyrzeczeniu się wszelkiej propagandy przeciw sobie i niemieszaniu się do spraw wewnętrznych z zamiarem wywołania przewrotu, art. 6-ty ustala ważność traktatu

na dwa lata z wypowiedzeniem w terminie jednorocznym. Układ ten nie może wejść w życie dopóty, dopóki nie zostanie zawarty taki sam traktat

między Moskwą a Warszawą. Tekst tego paktu został rozesłany rządowi: Polski, Rumunii, Łotwy, Estonji i Finlandji. Wobec powyższego Polska ze swej strony złożyła także same zapewnienie wobec Rumunii i

państw bałtyckich. Pakt ten ma bardzo ważne znaczenie dla ustalenia stosunków w Europie wschodniej. Jest on ogromnym zawodem i rozczarowaniem dla Niemiec, które przez kilka lat uparcie

zwalczały wszelkie poczynania w tym kierunku. Rząd Rzeszy obawia się, że w razie zawarcia paktu polsko-sowieckiego Polska pozbedzie się trosk o swe granice wschodnie, przez co trudniejsza będzie walka Niemiec o Pomorze. Przynależność do zmiany stanowiska Sowieców, pod adresem których sypały się ze strony Niemiec różne groźby i zastraszania wpłynęło to, że obecnie w Niemczech panuje chaos

## Marsz głodowy nauczycieli po na'ężne zarobki.

**NOWY JORK, 21. 12.** Władze stanu Missuri nie płacą od dwu miesięcy nauczycielom i nauczycielkom szkół powszechnych, wskutek czego daje się odczuwać coraz większy ferment. Przed 10-ma dniami nauczycielski związek zawołał do stanu Missuri uchwałił rozporządzenie o podwyższeniu płacy nauczycieli. Wobec tego nauczyciele w miastach St. Louis, gdzie mieści się siedziba generalnego inspektora szkół

niczności. Marsz rozpoczął przed dwoma dniami, przyjął rozmiary tak wielkie, iż władze musiały zażądać pomocy z sąsiednich stanów. Policja, związana na samochodach ciężarowych, przecięła manifestantom drogę do miasta. Wywiązał się szereg potyczek, ponieważ do nauczycieli poprzytyczali się inni bezrobotni a nawet farmerzy.

rosnie potęga Hitlera, co dla Sowieców jest bardzo nie wygodne i czyni z Niemiec sojusznika wątpliwego. Cała prasa zagraniczna przypisuje paktowi wielkie znaczenie dla pokoju międzynarodowego.

## Łódź zamiera

### Grożą nowe redukcje

**ŁÓDŹ, 21. 12.** — Bardziej pogorszyła w ostatnich czasach sytuacja we włókienniczych fabrykach łódzkich. Sprzedaż przedświąteczna, wskutek zmniejszenia się siły nabywczej ludności, zarówno miejskiej jak i wiejskiej wypadła bardzo słabo. Zapasy w fabrykach mimo znacznych ogniaczeń produkcyj. rosna. Wypłacalność w bran-

ży włókienniczej, wykazuje bardzo duże pogorszenie, to też w kołach handlowych liczą się z nową falą upadłości. Wobec stwierdzenia spadku konsumpcji artykułów włókienniczych, łódzkie koła przemysłowe planują dalsze redukcje w fabrykach. Decyzje w tych sprawach spadną po Nowym Roku.

## Pozar

### morskiego olbrzyma

**NEW YORK, 21. 12.** Olbrzymi parowiec transatlantycki Segovia, który był wykańczany w dokach w New-Port, spłonął z nastaloną przyczyną doszczętnie. Parowiec przedstawiał wartość 3 i pół miliona dolarów.

## Głód w Rosji

Na odcinku granicznym Dżesna — zatrzymano na terytorium polskiem 30-tu chłopów z Rosji sowieckiej, którzy przedostali się ludziami przez Dźwinę, aby poczynić zakupy zboża, którego brak daje się dotkliwie odczuwać w Mińszczyźnie.

## Kura--60 groszy

Ostatnio po wsiach i małych miasteczkach zauważono b. wielki spadek cen artykułów hodowlanych. W Wołkowysku baran kosztuje od 2 zł. 50 gr. do 3 zł., prosiak 50 do 60 gr., duża tłusta kura od 60 do 80 gr. W Biłgoraju kilogram cielęcy sprzedają po 60 gr.

## Zamiast życzeń -- ofiary na bezrobotnych!

P. minister spraw wewnętrznych B. Pieracki zamiast życzeń świątecznych składa 250 zł. do dyspozycji Stołecznego Komitetu do spraw bezrobocia. P. wiceminister spraw wewnętrznych Nakoniecznikoff - Klukowski ofiarował 100 zł.

Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia wydał następującą odezwę: „Zbliża się okres Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, w którym zazwyczaj dziesiątki tysięcy osób prywatnych, instytucji handlowych i społecznych przysyłała sobie wzajemnie

pozdrowki, lub karty życiowe z życzeniami.

Zwyczaj ten powoduje dla poszczególnych osób i instytucji pewne wydatki, które w sumie stanowią niewątpliwie poważną kwotę i stanowią nieprodukcyjną stratę grosza społecznego.

To też już nieraz — w ciężkich dla narodu chwilach — zastępowano ten zwyczaj składaniem zamiast ofiar na cele społeczne,

za pośrednictwem prasy.

W roku bieżącym, gdy wskutek panującego bezrobocia, prawie ćwierć miliona Polzin pozostaje bez chleba — Naczelny Komitet do Spraw Bezrobocia odwołuje się do całego społeczeństwa, aby w myśl powyższego zechciało powstrzymać się w tym roku z przesyłaniem życzeń świątecznych i noworocznych, a przeznaczane na ten cel kwoty złożyć jako ofiary na rzecz akcji niesienia pomocy bezrobotnym, prowadzonej przez Naczelny Komitet i jego odpowiedniki na prowincji

Naczelny Komitet nie wątpi, że je go apel spotka się z przychylnym przyjęciem całego społeczeństwa ogółu w Polsce.

Ofiary mogą być składane bezpośrednio w wojewódzkich i miejscowych komitetach do spraw bezrobocia lub wpłacane na konto Naczelnego Komitetu w P. K. O. Nr. 3006.

W myśl wezwania zawartego w powyższej odezwie p. premier Pry-

stor przekazał 500 zł. na rzecz pomocy dla bezrobotnych zamiast życzeń noworocznych i świątecznych oraz podziękowań za złożone mu życzenia.

Prezes Rady Ministrów wydał okólnik do wszystkich ministerstw, zalecający wydanie zarządzenia, podległym władzom, instytucjom i przedsiębiorstwom co do zaniechania przesyłania życzeń, ewentualnie, co do zastąpienia tych życzeń jakimś dobrowolnym datkami na odpowiedni cel społeczny, np. na bezrobotnych.

## Szczył samozaparcia i patriotyzmu

### Niezwykłe samobójstwo Japonki

**TOKIO, 21. 12.** Popelnila samobójstwo żona pewnego oficera japońskiego, wysłanego do Mandżurji. Samobójczyni przywdziaławszy szatw uroczyste ustadła przed bóstwem rodzinnym i przecięła sobie szyję

teńnice. W pozostawionym liście oświadcza, iż popelnila samobójstwo w tym celu, by maż jej nie potrzebował myśleć i troszczyć się o rodzinę, a mógł poświęcić wszystkie swoje uczucia i siły swej ojczyźnie.

# Projekt nowej ustawy o samorządzie bije w pracowników gminnych

Projekt ustawy o częściowej zmianie samorządu terytorialnego będzie przedmiotem obrad w ministerstwie spraw wewnętrznych, w dn. 22 i 23 b. m.

Przyszła ta ustawa miałaby niezwyczajnie doniosłe znaczenie dla pracowników samorządowych. To ich zarząd centralny zw. pracowników administracji gminnej wyraził opinię, że projekt ten przez dewizyściem w niewspólnym stopniu do istnych potrzeb ogranicza samodzielność samorządu gminnego, przez nadmierne nadzór władz państwowych.

mieć zagwarantowany udział w posiedzeniach zarządu i rady gminnej jako sekretarz tych obydwu organów.

winien wynosić skończonych 6 klas szkoły średniej, z tem jednak, że od tego wymogu zwolnieni będą ci pracownicy, których ustawa zastępuje na służbie w danej gminie, a którzy zarazem posiadają dostateczne kwalifikacje zawodowe.

związek nie przeciwstawiał się projekowi, zarząd związku nosi się z zamiarem zwołania wielkiego Kongresu pracowników gminnych.

## „Związek braci” durnych nie uznaje granic państwowych

W estońskich dziennikach „Postimes” i „Paevaleht” ukazwały się niedawno sensacyjne artykuły omawiające tendencje i szkodliwą działalność pewnego niemieckiego zakonu rycerskiego, na terenie Łotwy i Estonii.

ków i ma oddziały w Tallinie i Rydze.

niemieczyny w Estonii. Członkowie zakonu, o panowaniu Niemiec od Remu aż po ocean Spokoju

## Znów dwie mowy obrończe wypełniły wczorajszy dzień procesu

Rozprawa Centrolowa powróciła znów na salę kolumnową. Od rana przemawia adw. Sterling. Obronca zajmuje się wstępnie charakterystyką świadków odwodowych.

adw. Sterling wykazuje, że pojęcie zamachu na rząd, wprowadzone w kodeksie karnym, ma na względzie rząd, składający się z dwu czynników, tj. Prezydenta i gabinetu ministrów.

przygotowań przez akcje prasowe, dowodząc, że partie nie ponoszą za nią odpowiedzialności.

wpłacać dziesięć procent swoich dochodów, a na ładanie władzy zakonnej, winni wywrzeć się całego majątku.

## Ciekawa polemika pism żydowskich

Wczorajsza „Gazeta Warszawska” zajmuje się polemiką dwóch pism żydowskich, cytując z „Naszego Przeglądu”, co następuje:

Przy tej sposobności, zaznacza „Gazeta Warszawska”, „warto zwrócić uwagę na rozmaite przesady żydowskie, wychodzące w języku polskim, które polegają na pozyskaniu czytelnika-Polaka, licząc na jego niewiedzę w tym względzie.

Przy tej sposobności, zaznacza „Gazeta Warszawska”, „warto zwrócić uwagę na rozmaite przesady żydowskie, wychodzące w języku polskim, które polegają na pozyskaniu czytelnika-Polaka, licząc na jego niewiedzę w tym względzie.

Przy tej sposobności, zaznacza „Gazeta Warszawska”, „warto zwrócić uwagę na rozmaite przesady żydowskie, wychodzące w języku polskim, które polegają na pozyskaniu czytelnika-Polaka, licząc na jego niewiedzę w tym względzie.

# Blaski i niedze żywota baronowej S.

### Wekselki... Stręczycielstwo... Szantaze... Pod mostem...

W 1927 roku pojawiła się na terenie Warszawy pewna kobieta. Wysoka, róstawa i pewna siebie aż do bezczelności, wkrótce zainteresowała swoją osobą cały męski świat stołeczny.

wszystkie swoje dług. Że jednak trzeba żyć, uprawiała swój nowy proceder, ciągnąc z niego wcale nieźle zyski.

cała się swego starego sposobu zarobkowania. Równocześnie jednak gdy to przynosiło zbyt niskie dochody, baronowa rozpoczęła na szeroka skalę

który ją zkołał puścił w kurs... Dopiero w tym roku zdołała się baronowa uratować od swego „opiekuna”.

## Krzyk rozpaczki biednej matki musi poruszyć sumienie pana dyrektora

Otrzymałmmy następujący list: Szanowny Panie Redaktorze! Jestem stałą czytelniczką Pańskiego poczytnego pisma, czytam różne skargi i wiec i ja ośmielam się napisać i uskarżyć przed Sz. Pa-

do wyżywienia, a ja jestem chorą na płucą i nie mam już sily tak dłużej cierpieć i patrzeć na niesprawiedliwość jaka jest w tej fabryce.

robotników: „Coś się wścieki, czy zwarzajowal? Ciepłej bielizny mi się chce na dzisiejsze czasy. Dzięki Bogu za to coś dostał...”

## Pomaniu... nie robi się... Zatrudnianie bezrobotnych

Akcja Naczelnego Komitetu do spraw bezrobocia celem zamiany pracy młodocianych mł-żatek, posiadających źródła utrzymania poza zarobkami w fabrykach, przez pracę bezrobotnych oraz zwiększenia stanu zatrudnienia przez skrócenie godzin pracy, wydała w ostatnich

dniałch szereg dalszych rezultatów.

Nie mamy już sily do przetrwania tego ciężkiego czasu, czuję się bardzo źle, wolał płacze, bo mi żal dziecku i męża. On sie też strasznie martwi i truje.

## Poczta w święta

Urzędy pocztowe w dniu 24 b. m. będą otwarte dla publiczności do 17-ej godz.

W dniu 27 b. m. urzędy pocztowe będą czynne dla publiczności od 9-ej do 11-ej godz., tak jak w niedziele.

**Madra kara**  
ESSEN, 21. 12. W Wupertal (Nadrenia) kupiec Hausman skazany został na 3 miesięczny więzienia i 10.000 mk. grzywny za niezameldowanie o posiadaniu przezeń zagranicznych pieniędzy.

## FALE RADJA

Q. 11.58: Sygnal czas! i helnal z Kraowa. Q. 12.10: Płyty. Q. 14.15: Płyty. Q. 15.25: „Refleksje przedkarnawałowe”.

## Sport

Dnia 27 b. m. odbędzie się na Krowie konkurs skoków otwarcia sezonu.

## Pogoda

Pomorze, Wielkopolska, Polska średnia, Polska Włocza. Wilno: rankiem pochmurno i mgliście, w ciągu dnia przejaśnienia.

## Giełda

Dolar: 8.91. Rubel: złoty 8.97. Bank Polski: 105.40. 4-proc. poz. lewest: 78.00.

**Każdy ma prawo głosu**  
 NOTATNIK SKARG  
**Józefa Gawędy**

# Trujący czar miłości

## Tragiczne wyznanie samobójczyni na szpitalnym łożu

Jestem znanym asem kolarstwa polskiego, a w roku zeszłym wygrałem największy wyścig Polski. Lecz cóż to znaczy, kiedy jestem nieszczęśliwy.

Mam żonę, której nie kocham i nie kochałem. Ja mam lat 21, a żona moja 26. Pojąłem ją za żonę z litości, bo była sierotą i wkrótce spodziewała się dziecka. Tu dopiero zaczyna się moje nieszczęście. Odm był jeszcze kawalerem kochało mnie pewne dziewczę imieniem Broncia, lecz ja jej nienawidziłem i wyjechałem od niej. Uprętno 3 lata, przyjechałem na urlop do mego brata i dowiedziałem się, że żyła.

Wówczas wziąłem ją na rower i pomknąłem z nią, heh, daleko.

wyznając jej swą prawdziwą miłość. Zaczęła płakać, mówiąc: „ty jesteś żonaty, musimy się rozjeść, lecz ja nie zważając na nią, prosiłem, żeby była moja...”

Na drugi dzień uciekłem, a ona przyjechała tydzień po mnie, lecz bojąc się żeby nie skompromitowała nie dała mi znaku o sobie. Tak przetrwało 8 miesięcy i nie widzieliśmy się wcale, myślałem, że postradam zmysły. Kochałem ją pierwszą miłością.

Nagle, czytając gazetę dowiedziałem się, że

Broncia się otruli.

Pobiegłem więc do szpitala dowiedzieć się czy żyje.

Oddechnelem z ulgą, żyła. Przyszedłem do niej przodowany, zdziwiła się okropnie. Wte-

dy rzekłem: „Co cie do tego skłoniło”. „Nie pytaj, ty wiesz” — odpowiedziała.

Byłem taki nieszczęśliwy, a ona patrzyła na mnie jak w obraz. „Julku, my nie możemy być szczęśliwi, ty musisz o mnie zapomnieć, a gdy wyjdę ze szpitala, postaram się z sobą lepiej skończyć”.

To były jej ostatnie słowa. Kochany Redaktorze, ratuj mnie i ją, chcę być z nią razem, dla niej walczyc

na stalowym rumaku o palmę pierwszeństwa. Zaczynam, że z żoną nie żyje.

Kochany Panie Redaktorze, błagam o zamieszczenie tego listu. Ona przeczyta, uprzytomni sobie jak bardzo ją kocham i zaniecha swego strasznego planu.

Nieszczęśliwy Julku”.

— Panie Julku, jakkolwiek nie wierzę, żeby p. Broncia chciała po wyjściu ze szpitala ponowić swój zamach samobójczy — list zamieszczam, chcę bowiem przyczynić się do Pańskiego szczęścia.

Jednak zastanawiam się, czy nie daży Pan do niego

depcząc życie innej osoby, a mianowicie swojej kochanej żony.

Czy to nie do niej przypadkiem należy honorowe miejsce na Pańskim stalowym rumaku, na którego trzeciemi dodatkowem siodelku powinien Pan wozic na spaceru swego synka, lub córeczkę?

Niech Pan się dobrze zastanowi.

czy ma Pan prawo moralne potępić matkę swego dziecka. Czy wspólne życie jest już całkowitem niepodobieniem? Przygoda z panną Broncią była

niegwymde romantyczna, ale te rzeczy mijają zazwyczaj bez śladu, go stawiając po sobie miłe lub przykre wspomnienie.

Przysięga, którą Pan złożył obo-

wiązuje nadal i nikt jeszcze z niej Pana nie zwolnił.

— Musi więc Pan przedewszystkiem, jeżeli nie może już być inaczej, uregulować swój stosunek do żony i dziecka, a potem dopiero odnosić zwiadyństwa na cześć Bronci.

**SPOZNIOWY ROMANS**

**MEZATKI**  
 „Mama lat 30, jestem mężatką, mam dwoje dzieci, męża nie kocham wcale i w naszym małżeństwie niema harmonii życiowej, gdyż mój odnosi się do mnie ordynarnie, chociaż na to nie zasługuję. Będąc 3 lata temu na letnisku poznałam pewnego pana, który jest jeszcze kawalerem, ma lat 25 i nawiązała się między nami

przyjaźń,

która zamieniła się w miłość wzajemną.

Jednak zdrady małżeńskiej nie było, ponieważ po skończonym sezonie gdy opuszczałam tę miejscowość, żegnając się ze mną obiecał, że mnie będzie odwiedzał. Jednakże nie był ani razu, ponieważ służył w wojsku. Bardzo tęskniłam za nim i wprost dostawałam melancholji i wobec tego postanowiłam się z nim zobaczyć.

Rozmawiałam bardzo krótko, ponieważ nie byliśmy sami. Tylko przyrzekł mi, że będzie do mnie pisał, lecz oczekuję

już 6 tygodni, a wiadomości od niego nie mam. Więc proszę bardzo Pana Redaktora co mam robić, bo może on o

mnie już zapomniał, lecz ja o nim nie mogę.

— Więc proszę bardzo Pana Redaktora, co mam uczynić, czy zrezygnować z tej znajomości. Choć by było mi bardzo trudno, lecz zastępuje się do rady Szanownego Pana Gawędy.

**Hela”.**

— Droga Pani, wierze że męża Pani nie kocha, wyłącznie z powodu jego ordynarnego do Pani stosunku. Wierzę również, że ten drugi jest w postępowaniu nieskłonienie delikatniejszy. Bo tak jest zawsze.

— Tem nie mniej radzę niezwłocznie o nim zapomnieć.

Przedewszystkiem nie ma Pani żadnej gwarancji, czy „On” we wspólnym życiu nie upodobałby się wkrótce do Pani męża, a kto

wie, czy by go w wadach nie zdystansował.

— Jeśli się weźmie pod uwagę, że jest to mężczyzna młodszy od Pani o lat kilka, kwalifikacje jego na dobrego męża dla Pani stają pod jeszcze większym

znakiem zapytania.

— A nie myśli Pani chyba o nawiązaniu pokatnego brzydkiego roman su pod bokiem niezgo się nie domyślającego męża.

— Poza tem ten interesujący chłopiec zdaje się Pani unikać — nie chcąc może siebie i Pani wplątać w jaką

grę bez wyjścia.

— Z tych względów jedyną rozsądną, a jeśli razi Panią to słowo uczciwą drogą jest natychmiastowe wyperswadowanie sobie spóźnionych wzlotów do ideału.

### Mistrzyni



Lily Alvarez, słynna mistrzyni tenisa, zdobyła obecnie w St. Maritz mistrzostwo w igrzyskach narciarskim biegu naprzelaj dla pań.

### Kocia arystokracja



Zwycięzcy konkursu kociej piękności w Anglii — trzy wspaniałe koty szlaskie. — ze zdobytym pucharem.

### HUMOREK

Lekarz zastaje swego podagrycznego pacjenta przy flasce wina. Pacjent pił z radości, że go opuściły bóle.

— Co pan robi, — oburza się lekarz. — Wino jest wszak powodem pańskiej choroby.

— Tak? — odpowiada chory. — W takim razie niech pan wypije za mnie. Gdy znamy przyczynę zła, obowiązkiem naszym jest zniszczyć ją jak najprędzej.

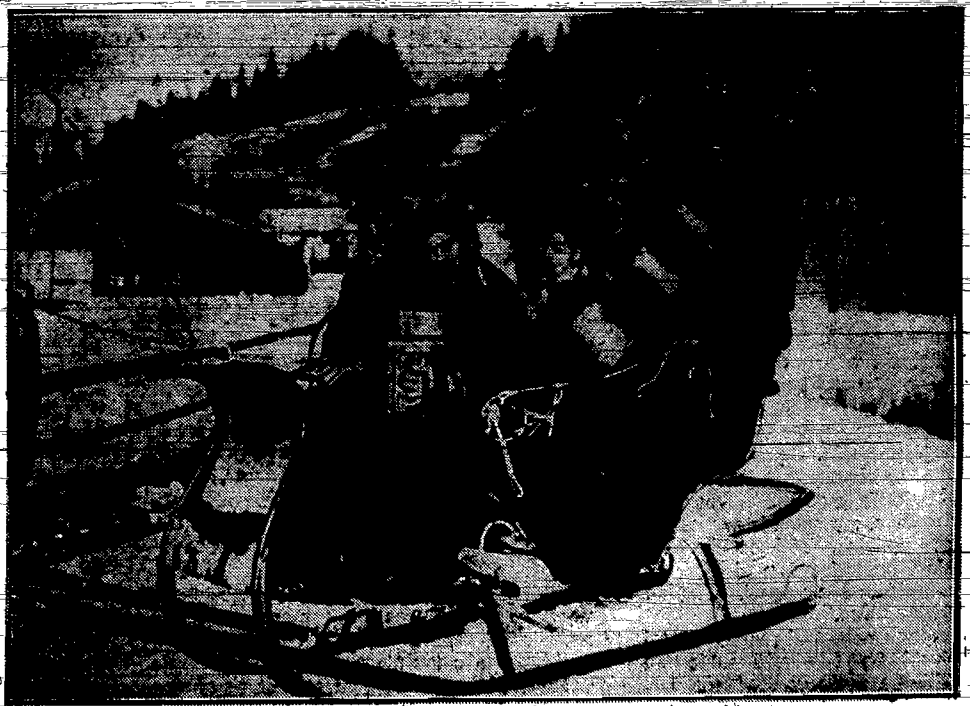
— Czy synek państwa nauczył się już mówić?

— O tak, teraz chcemy go nauczyć, aby czasem przestał mówić.

— Panno Irero, niech pani zostanie stołcem mego życia!

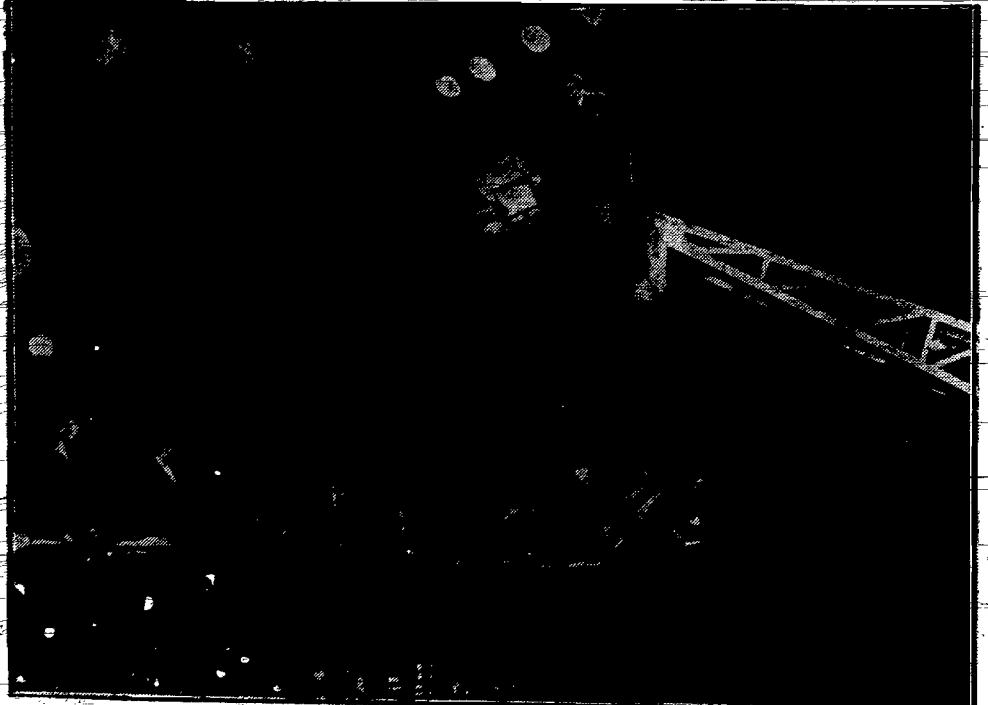
— Ależ z rozkoszą, niech się pan tylko postara, żebyśmy zawsze byli oddaleni od siebie o 20 milionów mil.

### Wesoła podróż



Znana w całej Szwajcarii paczka muzykantów włoskich, którzy jeżdżąc od wsi do wsi wykonywają się na ślubach, chrzcinach i zabawach. Podróż urozmaicają sobie koncertami i „treningami”. Wesoło!

### Jak się nakręca film



„Sala sądowa, zbudowana w atelier filmowem w Hollywood. Operator z asystentem swoim wjeżdża do środka na specjalnym „Zorawiu” wraz z aparatem. Reżyser komenderuje artystami — Baczność!... Uwaga!... — i film się „kręci”. Scena gotowa.



# W obronie województwa białostockiego Praca poczty w okresie świąt

W związku z tem, że w ostatnich czasach znów rozpowszechniły się pogłoski o skasowaniu województwa białostockiego, odbędzie się dnia 23 bm. w Magistracie o godz. 19-ej posiedzenie Komitetu Wykonawczego dla omówienia podjęcia dal-

szej akcji przeciwko temu projektowi.

W wigilije, 24 bm. poczta doręczana będzie do mieszkań 2

razy, urząd zaś czynny będzie tylko do godz. 17.

W dniach 25 i 26 bm. urząd będzie nieczynny, a jedynie dyżurni załatwiać będą pilne przesyłki.

Dnia 27 b. m. poczta będzie czynna od godz. 9 do 11 rano, korespondencja zaś doręczona będzie tylko raz jeden. Służba telefoniczna nie ma żadnej przerwy.

## Nowa placówka SPÓŁDZIELCZA

W niedzielę 20 bm. ks. dziekan A. Chodyko dokonał poświęcenia lokalu Kredytowego Banku Spółdzielczego w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 53).

Bank rozpoczął czynności z dniem 21 b. m.

Prezesem Rady Nadzorczej Banku jest p. K. Kosiński, prezesem Zarządu p. St. Jerzykiewicz.

## Zjazd Starostów

Dziś o godz. 10-ej rano pod przewodnictwem Pana Wojewody M. Zyndram-Kościałkowski rozpoczęła się zjazd starostów powiatowych województwa białostockiego.

## Ceny świąteczne ryb

Starosta Grodzki zatwierdził wczoraj nowy cennik ryb na czas od 21 do 24 bm. Karpie większe w detalu kosztować będą żywe 2,75 za kg., szczupaki duże żywe 4 zł., okonie żywe 2,50.

## Wszyscy do szeregów LOPP

Lotnictwo i gazy trujące —

to najstraszniejsza broń

przyszłej wojny.

## POLSKIE ZAKŁADY

## GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki”

ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 11.

Przyjmują wszelkie obywatelskie w zakresie drukarstwa wychodzące.

## Robotnicy w Dojlidach otrzymali zaległości

Starostwo Grodzkie w dniu wczorajszym wypłaciło robotnikom fabryki dykt w Dojlidach kwotę 2.200 zł. na poczet zaległości.

## Reorganizacja KINA „PRYZYTAŃ”

Z powodu reorganizacji kina „Przystań”, kino nieczynne do dnia 24-XII włącznie.

## Rzemieślnicy bez uprawnień

Za brak kart rzemieślniczych policja w dalszym ciągu sporządza 10 doniesień.

## Pożar stodoły

z maszynami rolniczymi

W nocy 18 b.m. o g. 11-ej z niewiadomej dotychczas przyczyny w stodole Jurówskiego Mikołaja, m-ca wsi Kaszubiniec, gm. Skidel, wybuchł pożar.

Splonęła doszczętnie stodoła wraz z dwiema maszynami: siewczkarnią i młoczkarnią. Straty wynoszą około 1700 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

## Kradzieże

P. Aleksandrze Czerwińskiej skradziono bieliznę i wędliny.

P. Jakóbowi Welisowi (Wysokistoczek nr. 10) złodziej skradł garderobę wartości 470 zł.

P. Szejkowskiemu Tomaszowi (Młynowa 69) skradziono 40 zł. z kieszeni. Kradzieży dokonali Józef Wisniewski i Stefan Szabas.

## Szpaczek schwytyany

Policja zatrzymała Pawła Szpaczka, poszukiwanego przez władze policyjne. Sokółki jako podejrzanego o dokonanie kradzieży.

## Popierajcie Polski Cz. Krzyż

## Dziesiątki tysięcy dolarów

każdy może wygrać w drugim dniu Nowego Roku

Dnia 2 stycznia 32 r. odbędzie się ciągnięcie dolarówki. Główna wygrana wynosi 12.000 dol., następnie: 2 po 3.000 dol., 7 po 1.000, 10 po 500 i 75 po 100 dolarów.

## Przegląd autobusów

kursujących na terenie powiatu białostockiego

Wczoraj na podwórzu Starostwa Powiatowego odbył się przegląd autobusów, kursujących na terenie powiatu. Lustrację przeprowadziła specjalna komisja sanitarno-techniczna z zast. starosty p. Tabędzkiem na czele. Komisja stwierdziła pewne usterki.

## Rabuś - morderca

skazany na bezterminowe c. więzienie

W nocy 22 czerwca r. b. w wsi Pace 22 letni Jan Danilczuk zakradł się do mieszkania Zalewskiego. Szmer obudzili śpiącą w kuchni Annę Zalewską — która wszczęła alarm.

Danilczuk wówczas dwukrotnie strzelił w kierunku jej męża Wawrzyńca Zalewskiego, leżącego w łóżku i ranił go bardzo ciężko, poczem zbiegł.

Anna Zalewska w świetle księżycy zupełnie dokładnie

rozpoznała oskarżonego. Świadkowie zeznali zgodnie z aktem oskarżenia.

W dniu 18 b. m. na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego zasiadł Jan Danilczuk, mieszkaniec wsi Pace nowobielskiego pod zarzutem zamordowania Wawrzyńca Zalewskiego w celu rabunku.

Danilczuk został skazany na bezterminowe ciężkie więzienie.

## Nieszczęśliwy wypadek

na stacji autobusowej

Dnia 20 bm. na postoju autobusów podczas wyruszania autobusu w drogę uległ wypadkowi złamania lewej ręki 26-letni Jankiel Arest (Grodno) którego odwieziono do szpitala Czer-

wonego Krzyża, ślad po nalożeniu opatrunku wyjechał do Grodna.

Autobus prowadził niefortunnie Włodzimierz Skaczkowski z Grodna.

## Śmiertelna operacja za 15 zł.

Niefortunna obrona przed macierzyństwem

22-letnia Aleksandra Gładkowska, mieszkanka Lebidziewa, będąc w ciąży, udała się do znachorki, Anastazji Maćkiewiczowej, po radę, jak zapobiec macierzyństwu.

Znachorka za 15 zł. dokonała operacji, po której Gładkowska zapadła na zdrowiu i po kilku dniach zmarła wskutek zakażenia krwi. Znachorkę aresztowano.

## Numer Gwiazdkowy

„Dziennika Białostockiego”

ukazuje się w odświeżonej szacie w dn. 24 b. m.

Każdą reklamę zamieszczoną w numerze gwiazdkowym czytać będzie kilkadziesiąt tysięcy osób w dniu wigilijnym i w ciągu świąt.

Ogłoszenia przyjmuje admin. „Dziennika Białostockiego” R.-Kościuszki 1, tel. 63 do dnia 23-go b. m.